



4 tysiące złotych strat! A w mieszkaniu był tylko syn...

data aktualizacji: 2023.02.09



"Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 - właśnie taki zarzut usłyszał mieszkaniec Iławy. Mężczyzna okradł swoją mamę, po czym wszystko sprzedał w lombardzie. W trakcie zatrzymania okazało się, że jest również poszukiwany przez sąd.

Iławscy policjanci zostali poinformowani o kradzieży.

Zgłaszająca oświadczyła, że przez kilka godzin nie było jej w domu, a kiedy wróciła, zauważyła, że w mieszkaniu nie ma odkurzacza, kuchenki mikrofalowej oraz kuchenki elektrycznej. Straty kobieta wyceniła na 4 000 złotych.

- Funkcjonariusze przyjęli zawiadomienie o przestępstwie oraz przesłuchali pokrzywdzoną - mówi st. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Iławie. - Ta oświadczyła, że kiedy wychodziła z domu, w miejscu zamieszkania został

tylko jej syn.

Policjanci w trakcie czynności ustalili, że 33-latek, wykorzystując chwilową nieobecność mamy, z jej mieszkania wyniósł odkurzacz, kuchenkę mikrofalową oraz elektryczną. Mężczyzna następnie poszedł ze skradzionymi rzeczami do lombardu, gdzie sprzedał przedmioty.

Funkcjonariusze zatrzymali znanego im z wcześniejszych interwencji 33-latka. Jak ustalili, mieszkaniec Iławy nie tylko kradzież miał na sumieniu. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna jest również poszukiwany przez sąd do odbycia kary pozbawienia wolności.

33-latek po usłyszeniu zarzutu został przetransportowany do więzienia, gdzie spędzi 15 dni za popełnione wcześniej wykroczenia. Natomiast rzeczy, które ukradł, zostały odzyskane i oddane pokrzywdzonej.

Kodeks karny za kradzież przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/70045-4-tysiace-zlotych-strat-a-w-mieszkaniu-byl-tylko-syn>